

Sygn. akt XI Ka 1012/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Sławomir Kaczor

Sędziowie: SO Elżbieta Daniluk

SO Ewa Bogusz-Patyra-spr.

Protokolant: prot. Małgorzata Purc

przy udziale Prokuratora Ireneusza Kuny

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r.

sprawy B. J.

oskarżonego z art. 291 § 1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 10 lipca 2013 r. sygn. akt II K 1742/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Sygn. akt **XI Ka 1012/13**

UZASADNIENIE

B. J. oskarżony został o to, że w okresie od 10 sierpnia 2010 r. do 30 września 2010 r. w M. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nabywał od M. O. pochodzące z kradzieży elektronarzędzia w tym agregat prądotwórczy, młoto-wiertarkę i odkurzacz skradzione na szkodę J. S. (1), pilę spalinową wartości ok.450 zł, nożyce do żywopłotu wartości 120 zł, kosę spalinową wartości ok. 550 zł i młoto-wiertarkę wartości 300 zł skradzione na szkodę S. M. oraz pomógł M. O. w zbyciu kolekcji miniaturowych odznaczeń wartości ok. 10 000 zł skradzionych na szkodę J. M. tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wyrokiem z dnia 10 lipca 2013 r B. J. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 291 § 1 k.k. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. na grzywnę w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 15 (piętnaście) złotych; na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby

3 (trzech) lat; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 395, 23 złotych tytułem zwrotu wydatków i tytułem opłaty kwotę 480 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł **obrońca oskarżonego**. Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzuconych mu przestępstw, pomimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zebranych w sprawie dowodów;

2. obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść wyroku art. 4, art. 7, art. 167, art. 172, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 kpk;

a) w wyniku oparcia orzeczenia o winie oskarżonego wyłącznie na dowodach obciążających w postaci pozasądowych wyjaśnień współoskarżonego M. O., nie znajdujących oparcia w innych zebranych w sprawie dowodach osobowych a nawet sprzecznych z tymi dowodami, następnie odwołanych, z pominięciem dowodów korzystnych w postaci wyjaśnień i zeznań K. B., W. J., bez należytego uzasadnienia tego w motywach wyroku;

b) dokonanie oceny zebranych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oparcie orzeczenia o winie na jednostronnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i wyjaśnień współoskarżonych, całkowite pominięcie i nieustosunkowanie się do zeznań świadka R. K. współwłaściciela (...) Centrum (...), nabywcy miniaturowych odznaczeń co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania oskarżonego B. J.;

c) oparcie ustaleń co do sprawstwa B. J. na sprzecznych ze sobą wyjaśnieniach i zeznaniach K. B. oraz M. O. i mimo zarządzonej konfrontacji zeniedbanie wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy tymi dowodami co miało istotny wpływ na treść wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ewentualnie o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego B. J. od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku apelacja obrońcy, o ile skarżący domaga się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego, czy choćby tylko uchylenia tego wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji, nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniesiona apelacja, w zakresie w jakim skarżący stara się wykazać, że przypisanie czynu będącego przedmiotem tej sprawy było następstwem naruszenia przez Sąd I instancji elementarnych reguł uczciwego i rzetelnego procesu, wynikających z treści art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a w konsekwencji poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych co do przebiegu wydarzeń, ma charakter wyłącznie polemiczny. Jest przy tym jednostronna, nie uwzględnia całości materiału dowodowego oraz płynących z niego zdecydowanie niekorzystnych dla oskarżonego wniosków.

W uzasadnieniu pisemnym wyroku, sporządzonym z dbałością o uwzględnienie wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd Rejonowy poddał niezbędnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając, na jakich przesłankach oparł swoje własne przekonanie o istnieniu dostatecznych podstaw faktycznych i logicznych dla osiągnięcia całkowitej pewności co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Analiza akt sprawy oraz treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przekonuje, iż wbrew zarzutom apelacji i przytoczonym na ich poparcie argumentom, Sąd Rejonowy, dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego, nie uczynił tego

w sposób dowolny, gdyż o naruszeniu normy art. 7 k.p.k. nie może być mowy tylko z tego względu, że Sąd I instancji nie dał wiary wersji wydarzeń przedstawionej przez B. J..

Absolutnie nie można zgodzić się z twierdzeniami obrońcy, zmierzającymi do wykazania, że podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i ustalenia stanu faktycznego powinny być wyjaśnienia B. J. z tego względu, że jak logicznie i przekonująco wywiódł Sąd Rejonowy nie zasługują one na obdarzenie wiarą. Stanowisko to spotyka się z całkowitą aprobatą Sądu odwoławczego, stąd ponowne przetaczanie argumentacji Sądu Rejonowego jest zbędne.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacji wskazać należy, że jakkolwiek stwierdzenie winy oskarżonego opiera się w głównej mierze na wyjaśnieniach M. O. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, to po pierwsze M. O. od momentu kiedy przyznał się do włamania w S. oraz pozostałych zarzuconych mu czynów, przesłuchany dwukrotnie, stanowczo i konsekwentnie wskazywał na sprzedaż rzeczy pochodzących z włamania B. J. oraz pomoc w zbyciu medali, których nie był właścicielem (k 792v -793, 888). Po wtóre zasadnie wywodzi Sąd Rejonowy, że skoro wyjaśnienia M. O. co do nabywania rzeczy pochodzących z kredzieży przez W. W. są prawdziwe, gdyż znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach G. W. i K. B. oraz zabezpieczeniu na posesji W. W. wiertarki, rozpoznanej następnie przez pokrzywdzonego T. S., to tym samym brak jest podstaw do podważenia prawdziwości wyjaśnień obciążających B. J.. Nadto tłumaczenia G. W. i M. O., dotyczące rzekomych przyczyn złożenia wyjaśnień niekorzystnych dla B. J., nie mogą być przyjęte z uwagi na treść zeznań funkcjonariuszy policji J. S. (2) i A. O., którzy opisali przebieg prowadzonych przez siebie czynności utrwalonych w protokołach przesłuchania. Słusznie także Sąd Rejonowy zwraca uwagę na fragment wyjaśnień oskarżonego B. J. odnośnie medali, a także zgodną z nim część relacji M. O.. Wyjaśnienia w tym zakresie nie tylko są ze sobą zgodne ale nadto znajdują potwierdzenie i odzwierciedlenie w informacji operatora, protokole oględzin telefonu, wykazie rozmów telefonicznych. Skoro M. O. wskazywał na kilkukrotność i wzajemność kontaktów telefonicznych z B. J., co znalazło potwierdzenie w wykazie rozmów telefonicznych, to zasadne jest wnioskowanie Sądu Rejonowego co do prawdziwości wyjaśnień M. O., w których wskazywał, iż B. J. udał się do W. z miniaturami medali w interesie M. O. i w tej sprawie z nim się kontaktował. Mając na względzie poczynione uwagi stwierdzić zatem należy, że logiczne jest odrzucenie wersji przedstawionej w wyjaśnieniach B. J., a potwierdzonej przez jego syna W. J.. Z uwagi na tożsamość powodów zdyskredytowania zeznań świadka, nie odniesienie się wprost przez Sąd Rejonowy do jego relacji pozostaje bez wpływu na treść orzeczenia.

Zwrócić także należy uwagę na to, że Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne jedynie fragmenty wyjaśnień i zeznań G. W., K. B. i M. O., zaś brak okoliczności podważających wiarygodność K. B. akcentował Sąd I instancji w zakresie jednoznacznego wskazywania W. W. jako pasera.

Choć Sąd Rejonowy ujawnił protokół przesłuchania R. K. (vide k 190) i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dokonał oceny zeznań tego świadka, to jednak podkreślić należy, że jego relacja nie podważa logiki rozumowania Sądu Rejonowego i nie pozwala na przyjęcie wersji prezentowanej przez oskarżonego, skoro świadek nie był informowany przez B. J. w jaki sposób wszedł w posiadanie miniaturki odznaczeń, a jednocześnie potwierdził, że w dniu sprzedaży B. J. konsultował się z kimś przez telefon (k 681v). Tym samym uchybienie Sądu Rejonowego nie miało wpływu na treść orzeczenia.

Z powyższych względów zupełnie nietrafny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, podniesiony przez obrońcę oskarżonego, bowiem tego rodzaju błąd wynikać musi bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7k.p.k.). W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24 marca 1975r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84). Możliwość zatem przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu i oceny dowodów zgodnej z wersją wydarzeń przedstawioną przez oskarżonego, jak to czyni skarżący w złożonym środku odwoławczym, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych.

Reasumując stwierdzić zatem należy, że wina oskarżonego B. J. w zakresie przypisanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do zakwestionowania oceny prawnej zachowania oskarżonego i przyjętej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, tym bardziej gdy się zważy na uprzednią niekwestionowaną znajomość oskarżonego z M. O. i świadomość B. J. co do kryminalnej przeszłości M. O..

Wobec tego, że z apelacji wynika, iż jest ona zwrócona przeciwko całości rozstrzygnięcia – art. 447 § 1 k.p.k., tym samym należało się również odnieść do kary. Sąd Odwoławczy dokonał instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku również i pod tym kątem, stwierdzając, że i w tej części jest on prawidłowy.

Zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, który Sąd Okręgowy w pełni podziela i akceptuje, rażąca niewspółmierność kary może zachodzić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w kodeksie karnym oraz ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok SN z 14 listopada 1973r. III KR 254/73, OSNPG 1974, z 3-4, poz. 51). Przy czym na gruncie uregulowania art. 438 pkt. 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę wymierzoną w pierwszej instancji można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa- nazwać rażąco niewspółmierną tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Ukształtowana przez Sąd I instancji kara nie zawiera cech rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i podziela stanowisko Sądu Rejonowego zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wynika z niego, że Sąd wyrokujący w pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie, zarówno ustawowe jak i faktyczne okoliczności, które powinny być uwzględnione przy wymiarze kary i wyciągnął z nich prawidłowe wnioski w omawianym zakresie. Sąd Rejonowy sprostał dyrektywom sędziowskiego wymiaru kary określonym w art. 53 k.k., w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wskazując na okoliczności wpływające na ocenę stopnia społecznej szkodliwości występku przypisanego oskarżonemu. Uwzględnił również cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

Z przytoczonych wyżej względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie żadnego z alternatywnie sformułowanych wniosków oraz wobec braku okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k. i 440 k.p.k., zaskarżony wyrok jako trafny, należało na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadnia przepis art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).